№ 231. Środa 8. Października 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka Rawy zebrane w powiecie *Jarosławskim* w drodze składki 172 zł. 70 c. wal. austr. i odesłano już te pieniądze przełożonemu powiatu *rawskiego*.

Lwów, 7. października. Dnia 6. października r. b. wydana i rozesłana została z c. k. galic. drukarni rządowej we Lwowie część II. przekładów z Dziennika praw państwa z roku 1862 dla królestwa Galicyi i Wielkiego księstwa Krakowskiego.

Ta część zawiera:

Nr. 16. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 5. marca 1862, względem zastosowania skróconego postępowania celnego zapomocą kartek meldunkowych w głównym urzędzie celnym w Oedenburgu w obrocie koleją żelazną.

Nr. 17. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 14. marca 1862, o zawieszeniu czynności urzędu poborowego w Chrzanowie, jako urzędu kontroli dla towarów.

Nr. 18. Rozporządzenie ministerstw spraw zewnętrznych i skarbu z dnia 18. kwietnia 1862, którem obwieszczoną została osnowa zawartych z Prusami, Bawaryą i Saxonią konwencyj, względem uregulowania stanu urzędników i sług, przy złożonych urzędach celnych.

Nr. 19. Obwieszczenie ministerstwa spraw zewnętrznych z dnia 26. kwietnia 1862, względem zawartej z wielko-książęcym rządem badeńskim konwencyi co do pertraktacyi spadków ruchomych.

Nr. 20. Ustawa z dnia 28go kwietnia 1862, o zniesieniu daniny górniczej.

Nr. 21. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 25. maja 1862, względem upoważnienia głównego urzędu celnego w Szczakowej do postępowania celnego z piwem wywozowem, z zastrzeżeniem wynagrodzenia należytości.

Nr. 22. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 31. maja 1862, względem próbowania i używania w urzędach dochodowych aparatu do mierzenia stopni spirytusu, wynalazku Franciszka Jakóba Jacquiera.

Nr. 23. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 31. maja 1862, względem zmiany, a raczej uzupełnienia przepisów co do próbowania i używania aparatów, przez Ryttyngera i Stumpego wynalezionych do mierzenia stopni spirytusu.

Nr. 24. Rozporządzenie ministerstwa spraw zewnętrznych, ministerstwa stanu, tudzież ministerstwa handlu, policyi i wojny, z dnia 1. czerwca 1862, względem zniesienia przymusowego wizowania paszportów w ambasadach, na mocy konwencyi zawartej między c. k. austryackim rządem a król. rządami Prus, Saksonii, Wirtembergu i Holandyi.

Nr. 25. Ustawa z dnia 8. czerwca 1862, względem pokrycia niedoboru w roku finansowym 1862 za pomocą publicznego kredytu.

Nr. 26. Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa z dnia 14. czerwca 1862, którem objaśnione zostały przepisy powszechnej ustawy górniczej co do zakładania wolnych szurfów, tudzież nadawania i łączenia pomiarów kopalnianych.

Nr. 27. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 16. czerwca 1862, względem otworzenia subskrypcyi na jedną część zapisów długu pożyczki loteryjnej z roku 1860.

Nr. 28. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 18go czerwca 1862, względem nowego wydania drobnych pieniędzy papierowych na dziesięć krajcarów.

Nr. 29. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 21go czerwca 1862, względem zniesienia taksy służbowej od posad stanowych.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 7. października. Na posiedzeniu izby handlowo-przemysłowej odbytem dnia 30. z. m. oznaczeni zostali stosownie do prowizorycznej ustawy z dn. 26. marca 1850 i na mocy §. 16 regulaminu ci członkowie, którzy po trzechletniem urzędowaniu z końcem grudnia r. b. mają wystąpić z izby, i na których miejsce nowe wybory mają być rozpisane. W tym roku występują z izby następujący członkowie. Ze stanu handlowego: p. *Salomon Klermann*, kupiec we Lwowie za obwód Lwowski; p. *Abraham Rapunkel*, kupiec w Samborze za obwód Samborski; pan *Abraham Hersch Pfefferbaum*, kupiec w Stryju za obwód Stryjski; pan *Oziasz Mayer Goldbaum*, kupiec Lwowski za obwód Przemyski; p. *Abraham Halpern*, kupiec w Stanisławowie za obwód Stanisławowski. Ze stanu przemysłowego: p. *Stanisław Riedel*, aptekarz w Samborze za obwód Samborski; p. *Jan Wieczyński*, krawiec we Lwowie za obwód Przemyski i p. *Franciszek Sedelmayer*, właściciel browaru w Stanisławowie za obwód Stanisławowski. Nazwiska tych członków mają być podane do wiadomości wysok. Namiestnictwa z prośbą, ażeby przez władze obwodowe we Lwowie, Samborze, Stryju, Przemyślu i Stanisławowie kazało rozpisać nowe wybory na miejsce występujących. Przy tem postanowiła izba prosić wys. Namiestnictwo o równoczesne rozpisanie wyborów przez magistrat Lwowski na miejsce p. *Szwedzickiego*, który mandat swój jako zastępca ze stanu przemysłowego w izbie złożył. Podając powyższe uchwały izby do wiadomości, pozwalamy sobie wyrazić życzenie, ażeby wybory nowe padły na mężów, którzyby w należytem pojęciu zaszczytnego swego powołania jako reprezentanci materyalnych interesów kraju, z gorliwością brali udział w czynnościach izby. Do tego potrzeba, ażeby wyborcy pojmując ważność wyborów, nieuchylali się od nich, jakto dotychczas szczególnie na prowincyi najczęściej się działo, lecz żeby owszem skrzętnie korzystali z obywatelskiej prerogatywy wybierania mężów swego zaufania do zastępstwa ważnych interesów handlu i przemysłu krajowego.

Na tem samem posiedzeniu uchwaliła izba na zapytanie wys. ministerstwa handlu co do projektu urządzenia wystawy przemysłowej w Wiedniu w r. 1865 oświadczyć się za tem, ażeby projektowana wystawa obejmowała nietylko płody monarchii austryackiej w połączeniu z płodami państw rzeszy niemieckiej, ale żeby była wystawą powszechną na wzór Londyńskiej i Paryskiej. Co do czasu urządzenia tej wystawy oświadczyła się izba zgodnie z wnioskiem izby wiedeńskiej za rokiem 1865, a to głównie z powodu, ażeby inne jakie państwo w tym względzie nie uprzedziło monarchię austryacką.

Wys. c. k. ministeryum handlu oświadczyło izbie reskryptem z dnia 19go września r. b. l. 767, że z przyjemnością powzięło wiadomość o postanowieniu izby względem wysłania delegata na sejm handlowy, mający się odbyć w Monachowie. Wys. ministeryum tem większą kładzie wagę na udział izby, ile że udział ten udowodnia wspólność ważnych interesów handlowych, nad któremi w Monachowie toczyć się będą narady, z interesami prowincyj państwa austryackiego, nienależących do związku niemieckiego. — To oświadczenie wys. ministerstwa wzięła izba do wiadomości.

Kraków, 4. października. *(Wiadomości pobieżne.)*

Dnia dzisiejszego o godzinie 10 przedpołudniem dla uczczenia uroczystości imienin Jego c. k. Apostolskiej Mości, naczelnicy wszystkich władz cywilnych i wojskowych, magistratu, stowarzyszeń rzemieślniczych, tudzież znaczna część mieszkańców Krakowa, znajdywali się w kościele katedralnym na zamku, gdzie w asystencyi przewielebnej kapituły katedralnej odprawioną została uroczysta suma.

Właściciel kawiarni tutejszej Winter, który już adoptował dwoje sierot po wojskowych, przyjął znowu na wychowanie sierotę po zmarłym audytorze.

Teraźniejszy jarmark jest licznie odwiedzany, mianowicie przez osoby w pobliżu zamieszkałe. Obywatele ziemscy, którzy najczęściej tylko po zbiorach posiadają znaczniejsze pieniądze, poszukują teraz towarów. Wszyscy użalają się na wysokie ceny towarów bawełnianych. Kupcy z Prus, którzy suknie gotowe i delikatniejsze towary łokciowe przywożą i pod czas jarmarku nie tracą na agio, zaczynają znowu odwiedzać jarmarki krakowskie. Futra podrożały znowu.

Brukowanie drogi prowadzącej od ulicy Floryańskiej do dworca kolei postępuje bardzo powoli, życzyć by należało, aby do tej pracy używano więcej ludzi, i to nie tylko samych aresztantów, którym kajdany nie pozwalają uwijać się należycie. W przeciwnym razie publiczność przynajmniej 3 miesiące będzie musiała czekać na usunięcie niedogodności.

Według wykazów statystycznych słudzy na kolei żelaznej giną najczęściej przy zetknięciu się dwóch wozów. Znowu w ten sposób zginął niedawno jeden z nich przez własną nieostrożność, został bowiem zgnieciony i wkrótce życie zakończył. Od śmierci pana Mireckiego, dyrektora tutejszej szkoły śpiewu dramatycznego przy instytucie technicznym, kurs został przerwany i ma się rozpocząć dopiero 6. października.

Brzeżany, 5. października. *(Obchód imienin cesarskich.— Teatr.)*

Na cześć imienin Jego c. k. Apostolskiej Mości odbyło się w tutejszym rzymsko-katolickim kościele parafialnym solenne nabożeństwo, na którem były obecne wszystkie c. k. władze in gremio, cały korpus oficerów, c. k. żandarmerya i straż finansowa, jako też młodzież szkolna ze wszystkich zakładów naukowych z swoimi nauczycielami. Muzyka kościelna była bardzo piękna, a brali w niej udział prócz uczniów gimnazyalnych także szanowni dyletanci z wyższych klas społeczeństwa, którzy mianowicie pięknym śpiewem swoim przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości. Przy końcu

nabożeństwa odspiewano hymn ludu, któremu towarzyszyły wystrzały moździerzowe. Kościół był napełniony pobożnym ludem i wszyscy obecni zasełali do nieba gorące modły o pomyślność Monarchy. — Krakowskie towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcyą pana Juliusza Pfeiffera opuszcza juz jutro nasze miasto, a a dziś daje jeszcze ostatnie przedstawienie. W ciągu tygodnia, odkad bawi u nas, dawało siedm przedstawień, i dobór sztuk był bardzo dobry. Między innemi grano: „Szwedzi w Polsce", „Napoleon I. z Polakami w Hiszpanii", „Krakowiacy i Górale", „Wąsy i Peruka", i klasyczną komedyę Fredra: „Zemsta." Wykonanie sceniczne było wcale wyśmienite Pomiędzy artystami zasługują szczególnie na chlubną wzmiankę pan Królikowski i panna Safir. Teatr był dość licznie odwiedzany i niebrakowało także gości ze wsi.

Wenecya, 2. października. *(Wychodźtwo.)*

Presse pisze: W ciągu zeszłego miesiąca przybyło do Wenecyi 217 wychodźców tutejszych i 69 członków legii węgierskiej. Ponieważ oprócz tego znaczna część przybyła na Tyrol, a liczba tych nie jest jeszcze wiadoma, łatwo sobie wyobrazić, jak wielu jest powracających. Po większej części należą oni do niższej klasy ludu, i każdy z nich słusznie o sobie powiedzieć może: omnia mea mecum porto, ale powracają takze do Wenecyi całe rodziny, które poprzednio wyprosiły sobie uwolnienie od kary.

Władze tutejsze codziennie odbierają mnóstwo próśb o pozwolenie powrotu. Godna uwagi, że oprócz Wenecyan i członków legii węgierskiej chroni się także do Wenecyi wielu rodowitych Piemontanów. Przed kilku dniami przybyło sześciu młodych ludzi, należących do najdawniejszych piemonckich rodzin szlacheckich, między nimi hr. Solaro della Margheritta, wnuk ministra za Karola Alberta, który z dwoma innymi zaciągnął się do armii austryackiej. Pokazuje się więc, że i Piemont posiada emigracyę legitymistyczną, która służy w wojskach cudzoziemskich.

(Imieniny Cesarza. — Nabożeństwo żałobne. — Teatr.)

Stanisławów, 4. października. Dnia dzisiejszego obchodzono imieniny cesarskie uroczystem odspiewaniem Te Deum w parafialnym kościele rzymsko-katolickim; obecne były wszystkie władze, c. k. korpus oficerów, rada gminna, szkoły i cała publiczność. W końcu odspiewali obecni hymn ludu.

We wtorek staraniem p. Milaszewskiego, dyrektora teatru, odbyło się w kościele parafialnym nabożeństwo żałobne za zmarłego w Wilnie wieszcza Władysława Syrokomlę. Wieczorem odegrano w teatrze dramat tegoz poety pod tytułem: „Kasper Karliński."

Teatr częściej jest teraz odwiedzany, odkąd ceny miejsc zniżone zostały. Z grupy artystów odznacza się głównie panna Hoffmann, siostra znanej u nas spiewaczki pani Majeranowskiej, tudzież utalentowany p. Rapacki, który niedawno przerobił z romansu Sue'go dramat pod tytułem: „Roland, czyli pułkownik z czasów Napoleona I."

Francya.

Paryż, 2. października. *(Wiadomości z Mexyku. — Dokumenta w sprawie rzymskiej. — Stosunki z Hiszpanią. — Wiadomości z Algieryi.)*

Monitor zamieścił depeszę urzędową z Veracruz z dn. 1go września, według której okręty liniowe „Eulau", „Imperial" i „Finisterre" dn. 23. sierpnia szczęśliwie tam przybyły i 2200 ludzi wraz z 500 końmi na ląd wysadziły. Połowa tego wojska zaraz po wylądowaniu, nie zatrzymując się w mieście, udała się drogą żelazną do Tejerii, a ztamtąd pomaszerowała do Orizaby wraz z 54 wozami prowiantowemi. Druga połowa wylądowała dnia 1go września i pomaszerowała także z 54 wozami prowiantowemi do Orizaby. Admirał Roze donosi, że żółta febra zmniejsza się w Veracruz. W Orizabie nic nowego nie wypadło; przy odejściu parowca pocztowego nie doszła jednak ostatnia poczta z Orizaby do Veracruz.

W wielu dziennikach krążyła wiadomość, iż ogłoszenie w *Monitorze* znanych dokumentów w sprawie rzymskiej nastąpiło w skutek nalegania p. Thouvenela, który na przypadek odmówienia tegoż ogłoszenia zrzegnować chciał z posady ministra spraw zagranicznych. Teraz pruska powszechna gazeta według wiarygodnych doniesień z Paryża twierdzi, iż powyższe mniemanie zupełnie jest mylne, albowiem już dawniej pp. Thouvenel, Persigny i Rouher zgodzili się na obecny konserwatywny kierunek polityki cesarskiej, pan Thouvenel nadto wystąpić miał z obroną twierdzenia, iż Rzym nie jest miastem włoskiem, ale raczej miastem katolickiem. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy rzeczy w Rzymie pozostaną tak jak dzisiaj są, bez żadnej odmiany. Wszyscy ministrowie cesarscy zgadzają się na potrzebę pozostawienia w Rzymie załogi francuskiej, bez względu na krzyki i szamotania się stronników włoskich.

Pomiędzy dworem hiszpańskim a Francyą stosunki znacznie się w ostatnich czasach oziębiły, z powodu postępowania Hiszpanii w sprawie mexykańskiej. Niedawno wyszła w Paryżu broszura księcia Polignac, przemawiająca za potrzebą połączenia Hiszpanii i Portugalii w jedno państwo pod berłem domu Braganza. Teraz rząd francuski stara się o przywrócenie przyjaźnych stosunków z dworem madryckiem, i p. Adolf Barrot, poseł francuski w Madrycie, dłuższy czas w Paryżu bawiący, znów do Madrytu powrócić ma.

Z Algieryi nadeszły smutne wiadomości o szkodach zrządzonych w okolicy miasta Constantyny przez oberwanie się chmury w d. 15. i 18. września. Wylew wody w skutek tego tak nagły, iż kilkanaście namiotów do kupców krajowych należących, porwane zostały z towarami i ludźmi w nich znajdującemi się. Dotąd znaleziono trupy 17 krajowców, lękać się jednak wypada, iż liczba ofiar daleko większą się okaże, padał bowiem grad tak wielki, iż zasypał wiele ludzi w polu będących. Kilka mostów tak murowanych jak i drewnianych zniszczone zostały, a okolica cała pokryta jest zabitemi zwierzętami.

Włochy.

(Stan rzeczy w neapolitańskiem. — Król Franciszek i emigracya neapolitańska. — Poselstwo włoskie do Persyi.)

Dziennik turyński *Diritto* pisze co następuje: Stan oblężenia ciąży ciągle nad prowincyami neapolitańskiemi. Poco? pyta *Diritto*, jeżeli według dzienników urzędowych i półurzędowych zupełna spokojność w południowych prowincyach panuje. Tak jest, wieczór w miastach panuje zupełna spokojność, ale zawdzięcza się ją nie bagnetom żołnierzy, lecz sztyletom bandytów. Stan ten trwać dłużej nie może; bezpieczeństwo publiczne, o które starać się miano, zagrożone jest więcej niż kiedykolwiek; napady, morderstwa, bandy zbrojne, jak dotąd nigdy nie widziano. Handel jest zniszczony; najznakomitsi kupcy skarżą się, iż całe tygodnie upływają, a ani szeląga nie utargują. I właścicielie domów cierpią na tem, bo mieszkańcy czynszu nic nie płacą. O wymiarze sprawiedliwości mowy wcale nie ma. Trybunały schodzą się dla trudnienia się polityka, a aresztowani jęczą w więzieniach, i nawet ich dotąd nie przesłuchano.

Przed niejakim czasem głosiły dzienniki rządowe, że zanosi się na wielką operacyę przeciwko reakcyonistom, którzy jednym zamachem zniszczeni będą. Ale o tem nic nie słychać, słychać tylko o tem, iż liczba bandytów, śmiałość ich i okrucieństwo z każdym dniem się powiększa, bo teraz obcinają uszy denuncyantom, niszczą i palą bez miłosierdzia. W prowincyi Basilicata rząd rozbroił gwardyę narodową; w każdej gminie zostawił tylko wybranych przez siebie gwardzistów pod bronią. Tym sposobem ośmielono jeszcze bandytów tem bardziej; teraz bowiem wiedzą, iz nigdzie nie natrafią na opór, a wszędzie znajdą wspólników, którzy się z niemi połączą.

Król Franciszek II. Neapolitański zwołał głównych członków emigracyi neapolitańskiej do kwirynału i dziękując im w czułych wyrazach za okazane przywiązanie do jego osoby, zalecił im największą zgodę, jako najlepszy sposób do zdobycia praw jego monarszych. Nie traci zaś wcale nadziei, iż w krótce nadejdą takie okoliczności, które mu przywrócą tron ojcowski. Co zaś do dalszego swego postępowania oświadczył, iż będąc Królem z Bożej łaski, a nie ukradłszy korony, jak się to dziś dzieje, obowiązany jest pracować i starać się o dobro i pomyślność ludów, które mu opatrzność powierzyła. Odwołał się z resztą do programu swego w Gaecie ogłoszonego i zakończył mowę swoję oświadczeniem, iż nie małą dla niego ulgą wiadomości ze wszystkich stron dochodzące, iż teraz nie już większości ale wszyscy mieszkańcy obojga Sycylij pragną powrotu prawego rządu, który dawniej złym i tyrańskim nazwali.

Independance belge donosi, że z Rzymu odeszedł do prowincyj neapolitańskich nowy oddział Burbonistów z 500 ludzi złożony, kosztem hrabiego Treni, brata Króla Franciszka II. armowany i ekwipowany.

Gazeta urzędowa turyńska zamieściła obszerne sprawozdanie z Teheranu o przyjęciu poselstwa włoskiego przez Szacha perskiego. Szach przyjął poselstwo bardzo uprzejmie, rozmawiając z posłem panem Cerutti, i wypytując się o szczegóły podróży, tudzież o zdrowie rodziny królewskiej.

Niemcy.

Berlin, 3. października. *(Posiedzenie sejmu pruskiego.)*

Izba panów odrzuciła na wczorajszem posiedzeniu projekt do prawa przez izbę deputowanych przyjęty, uwalniający drukarzy, nakładców i redaktorów pism peryodycznych od obowiązku wyjawienia autorów pism prawem ściganych. Następnie izba panów oświadczyła się za traktatem handlowym z Francyą zawartym i zgodziła się na zamiar rządowy nieodnawiania związku cłowego jeno na podstawie traktatu wyżej powołanego. Prezes rady ministrów p. Bismark-Schönhausen pierwszy raz przemówił przy tej sposobności w izbie panów; mowa jego przyjętą została z największemi oznakami sympatyi i zadowolenia.

Mówią powszechnie, iż były minister spraw zewnętrznych hr. Bernstorf powróci na dawniejszą swą posadę poselską do Londynu.

Izba deputowanych na posiedzeniu z dnia 3. października zajmowała się wyłącznie słuchaniem relacyi komisyi petycyjnej. Liczne petycye po największej części według wniosków komisyi załatwione zostały.

W kąpielach w Homburgu umarł angielski pułkownik Wilmot, znany z bohaterskiej swej obrony Luknowa w czasie powstania w Indyach wschodnich.

Ameryka.

Nowy York, 20. września. *(Wypadki wojenne.)*

Według nowych doniesień z głównej kwatery M'Clellana dnia 17. stoczono zaciętą bitwę, która trwała od rana do wieczora. Wypadek tej bitwy nie był stanowczy, ale unioniści ponieśli ogromne

straty. Od 6000 do 10.000 żołnierza padło z ich strony na placu. Jenerał Mansfield poległ. Rannych jest 13 jenerałów, a między nimi Irlandczyk Meagher. Dnia 18. ścierano się także ze sobą. Dnia 19. donosi M'Clellan, że nieprzyjaciel opuścił pole bitwy, zostawiwszy poległych i rannych. Możemy, pisze, pocieszać się, żeśmy odnieśli zwycięstwo. W późniejszej depeszy mówi: Zwycięstwo nasze jest zupełne. Nieprzyjaciel ustąpił do Wirginii. Maryland i Pensylwania są teraz bezpieczne.

Dzienniki podają następujące szczegóły:

Jackson prowadził wojsko konfederacyi, ustępujące do Wirginii. Cała armia separatystowska przeszła jak się zdaje Potomac z małą stratą ludzi, pociągów i artyleryi i udała się ku Winchester. Sigel i Heintzelmann stoją z znacznym oddziałem na wirgińskim brzegu Potomacu. Zdaje się, że M'Clellan ma zamiar przejść Potomac. Wzięcie do niewoli jenerała Longstreet nie potwierdza się. Oblężenie Charlestownu zaprzeczają drogą urzędową.

Separatyści przeszli dnia 19. Potomac i uratowali wszystkie okręta przewozowe, i rannych z wyjątkiem 300. Na brzegach Potomacu ustawili artyleryę i mają M'Clellanowi bronić przystępu. — Unioniści oceniają stratę nieprzyjaciela na 18.000 do 20.000 ludzi.

— 22. września. Unioniści przechodzą Potomac pod Shephardstown i Williamspoint. Wiadomość, że Burnside obsadził Harpers Ferry była mylna. Sigel i Heintzelmann pozostają dla obrony Washingtonu; komandor Breble został oddalony ze służby. Separatyści opuścili Harpers Ferry d. 19. zniszczywszy wszystkie magazyny rządowe, most łyżwowy, a w części most pod kolej żelazną na Ohio. Unioniści posiadają teraz Harpers Ferry i wyżyny Marylandu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsiebranego w miesiącu wrześniu 1862 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży		pieczywo zbytkowe c.	łut.	bułki c.	łut.	chleb biały pszenny c.	łut.	chleb biały żytni c.	łut.	chleb razowy pszenny c.	łut.	chleb razowy żytni c.	łut.
			Waluta niższo-austryacka											
Hipolit Daszkiewicz	84	miasto	.	.	1	$2\frac{1}{2}$	.	.	1	$3\frac{3}{4}$	1	$6\frac{1}{2}$	1	$7\frac{1}{4}$
Józef Friedrich	54		1	$1\frac{1}{2}$	1	3	1	4	1	$4\frac{3}{4}$	1	6	1	7
Maciej Gołębiowski	85		1	$1\frac{1}{2}$	1	3	1	4	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	.	.
Walentyn Hillich	1[illegible]8		1	$1\frac{1}{4}$	1	$2\frac{1}{2}$	1	4	1	$4\frac{1}{2}$	.	.	.	.
Edward Krömer	298		1	$1\frac{1}{2}$	1	$2\frac{1}{4}$	.	.	1	$4\frac{3}{4}$	.	.	.	.
Jan K[illegible]zyrski	288		1	$1\frac{1}{2}$	1	$2\frac{1}{2}$	1	4	1	4	.	.	.	.
Łukasz Mrazek	60		1	$1\frac{1}{4}$	1	$2\frac{1}{2}$	1	4	1	4	.	.	.	.
Jan Schulz	93		1	$1\frac{1}{4}$	1	$2\frac{1}{4}$	1	4	1	$4\frac{1}{2}$	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	199		1	$1\frac{1}{4}$	1	3	1	4	1	5	1	$6\frac{1}{2}$	1	$7\frac{1}{2}$
Józef Włoszyński	18		1	$1\frac{1}{4}$	1	3	1	4	1	5	.	.	.	.
Jan Zehetgruber	4[illegible]		1	$1\frac{1}{4}$	1	3	1	4	1	5	.	.	.	.
Michał Harasymowicz	342		1	$1\frac{1}{2}$	1	$3\frac{1}{4}$	1	$4\frac{1}{2}$	1	$5\frac{1}{5}$	1	$6\frac{1}{2}$	1	$7\frac{1}{2}$
Jan Müller	[illegible]2		1	$1\frac{3}{4}$	1	$2\frac{1}{2}$	1	3	1	4	.	.	.	.
Marcin Müller	151		1	$1\frac{1}{2}$	1	$2\frac{1}{2}$	1	$3\frac{1}{2}$	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	.	.
Robert Doms	141		.	.	.	.	.	.	1	$4\frac{3}{4}$	.	.	.	.
Grzegorz Engel	[illegible]5		1	$1\frac{3}{4}$	1	3	1	4	1	$4\frac{3}{4}$	.	.	.	.
Karol Hanak	$446\frac{1}{4}$		1	$1\frac{1}{4}$	1	$3\frac{1}{2}$	1	$4\frac{1}{4}$	1	$4\frac{1}{4}$	.	.	.	.
Wacław Merwart	$136\frac{1}{4}$		1	$1\frac{1}{2}$	1	$3\frac{1}{2}$	1	$4\frac{1}{4}$	1	[illegible]	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	$139\frac{1}{4}$		1	$1\frac{1}{4}$	1	$2\frac{1}{2}$	1	4	1	$4\frac{1}{2}$	.	.	.	.
Franciszka Rappel	[illegible]		1	$1\frac{1}{2}$	1	3	1	4	1	4			.	.
Suma			18	25	19	53	18	67	20	90	4	[illegible]$5\frac{1}{2}$	4	2[illegible]
przeciętne w wrześniu 1862			1	$1\frac{1}{2}$	1	$2\frac{2}{3}$	1	$3\frac{2}{3}$	1	$4\frac{1}{2}$	1	$6\frac{1}{4}$	1	$7\frac{1}{3}$
przeciętne w sierpniu 1862			1	$1\frac{3}{5}$	1	[illegible]	1	3	1	4	1	$6\frac{2}{5}$	1	$6\frac{1}{3}$
a zatem w podnoszeniu się			.	.	.	$\frac{1}{6}$	.	$\frac{2}{3}$	.	$\frac{1}{2}$	.	$\frac{4}{5}$	.	1
a zatem w spadaniu			.	$\frac{1}{6}$	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Kronika.

Dnia jutrzejszego odbędzie się posiedzenie rady miejskiej o godzinie 6. z południa w sali strzeleckiej. Na porządku dziennym stoi: 1) Przeniesienie tandyty — dokończenie. 2) Zapomoga dla pogorzelców miasta Rawy. 3) Sprawunek mundurów zimowych dla miejskiej straży ogniowej. 4) Ustanowienie cen drzewa opałowego na rok administr. 1863. 5) Obsadzenie posady pomocnika nauczycielskiego w głównej szkole Elżbiety. 6) Liwerunek papieru na r 1863. 7) Liwerunek robót introligatorskich dla magistratu. 8) Wydzierzawienie propinacyi na Pasiekach miejskich. 9) Wydanie kaucyi kontrahentowi robót lakierniczych. 10) Obsadzenie opróżnionej posady studziennego miejskiego. 11) Kwaterowe dla ogrodnika miejskiego. 12) Obywatelstwa.

(Pożary.) Dnia 25go z. m. po północy powstał pożar w Kałuszu, powiatowem mieście obwodu stryjskiego, u tamtejszego mieszczana Wincentego M., i zgorzał dom jego z kilkoma budynkami gospodarskimi, a przytem także zebrane w tym roku zboże i bardzo wiele sprzetów. Przyczyna tego nieszczęścia niewiadoma dotąd. Z tego samego obwodu donoszą nam jeszcze o drugim wypadku pożarowym w Siołku, w powiecie Wojniłowskim, gdzie na dniu 2go b. m. wieczorem zgorzała osada włościanina Skaczuka z całym plonem tegorocznym. Strata jego ma wynosić 295 zł. w. a., a winę przypisują siedmioletniemu głuchoniememu synowi jego, który pod niebytność rodziców bawił się ogniem w pobliżu sterty siana i podpalił ją.

(Pożar lasu.) W Lublińcach, w obwodzie żółkiewskim, powstał 26. z. m. z niewiadomej dotąd przyczyny pożar w lesie tamtejszym i uszkodził kilka morgów starszego lasu. Przytem wydarzył sie znowu ten smutny wypadek, że chłopi nie chcieli pomagać do ugaszenia ognia, i dopiero środki przymusowe użyte ze strony władzy, nakłoniły ich do tego.

(Wystawa owoców i winogron.) Dnia 4go b. m. rozpoczeła sie w Wiedniu wielka wystawa owoców i winogron, i trwać będzie do 15go b. m. Zamiarem jej jest zgromadzić po raz pierwszy to wszystko, co wchodzi w zakres hodownictwa owoców i wina, i nastręczyć tym sposobem obfite źródło nauki pomologom. Katalog wykazuje 238 numerów, a 358 uczestników wystawy, których liczba jednakże jest nierównie znaczniejsza, poniewaź dwa towarzystwa gospodarstwa gospodarskie w Austryi i kilka towarzystw powiatowych zapowiedziały zbiorową wystawę. Oprócz obfitych zbiorowych wystaw winogron i innych owoców znajdują się także na tej wystawie trzy zbiory szkodliwych i pożytecznych owadów ze wszystkiemi ich przemianami, których użyczyło zoologiczno-botaniczne towarzystwo w Wiedniu. Również ciekawą jest w tym oddziale podana przez pana Fichtwera na wystawę **Bombyx cynthia**, której znaczenie w świecie przemysłowym nie jest jeszcze dokładnie ocenione.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 8. października. Najjaśniejsza Pani przybyła do Ischlu dnia 4. b. m. zrana, a w południe tego samego dnia odjechała ztamtąd do Salcburgu. Najjaśn. Pan ma powrócić do Wiednia z końcem bieżącego miesiąca.

Czynność parlamentarna rady państwa ogranicza się już od kilku dni na wydziałach. I tak dnia wczorajszego miała znowu posiedzenie mieszana komisya obudwu izb dla naradzenia się nad ustawą prasową, i spodziewano się, że główny przedmiot sporu, artykuł V. tej ustawy (obraza urzędników publicznych lub wojskowych) zostanie już stanowczo załatwiony. Tego samego dnia miał także wydział finansowy ukończyć swoje obrady nad statutami banku, a dziś zbierze się wydział finansowy na r. 1863 na pierwsze posiedzenie i weźmie pod obradę budżet najwyższego dworu i biora centralnego. Wydział do rewizyi katastru gruntowego miał zeszłego piątku pierwsze posiedzenie, na którem pp. Dobblhof i Hopfen obrani zostali referentami wydziału do załatwienia prac przygotowawczych.

Z wiadomości zagranicznych przyniosła dzisiejsza poczta poranna tylko jeden ważny telegram z **Turynu** z 5. października. Donosi on, że dnia tego wieczorem podpisał Król dekret amnestyi dla wszystkich osób, skompromitowanych w ostatnich wypadkach, z wyjątkiem tylko dezerterów armii. Tak więc skończył się już szczęśliwie ów wielki dramat, który przysporzył tyle kłopotów gabinetowi piemonckiemu; a jak się pokazuje teraz z doniesień dziennikarskich, miały przyczynić się do tego rozwiązania głównie prośby młodej Królowej portugalskiej i Księżnej Klotytdy. Dzięki temu pomyślnemu obrotowi rzeczy uniknie też i gabinet na teraz dalszego przesilenia, i jak zapewniają doniesienia turyńskie skończy się ono jedynie na wystąpieniu pana Conforti, którego miejsce zajmie prawdopodobnie pan Pisonelli. Prócz tego wejdzie może także p. Tecchio do gabinetu jako minister bez teki. Tymczasem utrzymują dzienniki francuskie, że między gabinetami w Paryżu i Turynie mają toczyć się nowe układy względem załatwienia kwestyi włoskiej, a powszechna *gazeta augsburska* podaje nawet za rzecz pewną, że Francya domaga się od rządu turyńskiego wyraźnego zrzeczenia się Rzymu, jako stolicy państwa i że Król Wiktor Emanuel ma dość chętnie skłaniać się do przyjęcia tego warunku.

Wiadomości z **Warszawy** i **Petersburga** potwierdzają, jak pisze *Czas* podany niedawno telegram z Paryża, że hr. Andrzej Zamojski otrzymał rozkaz opuścić Polskę i Rosyę. Również potwierdziła się wiadomość o podaniu adresu przez obywateli podolskich zgromadzonych na wybory w Kamieńcu, a *Czas* dodaje, że podobno także obywatele wołyńscy podpisali ten adres. My nie otrzymaliśmy dotąd jeszcze ani listów ani dzienników z Królestwa, i niemożemy przeto podać w tej mierze żadnych pewniejszych szczegółów.

Niedawno krążyła wieść po dziennikach francuskich i niemieckich, jakoby Królowa *angielska* miała zamiar złożyć koronę na rzecz swego najstarszego syna. Teraz donoszą dziennikowi *France* z Londynu, że wiadomość ta jest bezzasadna, i że właśnie Królowa chce pozostać u steru rządu dla tego, by mogła obznajomić z nim swego syna. — Dzienniki angielskie podają teraz w całości osnowę adresu Garibaldego do ludu angielskiego, którego treść znają już czytelnicy nasi z depeszy telegraficznej ogłoszonej przed kilkoma dniami.

Stan rzeczy w **Serbii** zaczyna przybierać znowu groźniejszy charakter. Depesza z **Belgradu** z 5. b. m. zapowiada wprawdzie, że jutro (6go) ma być odczytany ferman sułtański i nastąpi zniesienie barykad; ale z drugiej strony zapewniają wiadomości dziennikarskie, że rząd serbski założy protest przeciw temu fermanowi, i że usiłowania sir H. Bulwera, który już 5. po południu odjechał z Belgradu do Peszto, nieodniosły pożądanego skutku.

Wcale też odmienną wersyę podają teraz dzienniki co do rozwiązania sprawy *czarnogórskiej*. I tak miała *Opinione nationale* otrzymać od samego sekretarza Księcia czarnogórskiego doniesienia, że nie Czernogóra przyjęła ultimatum Porty, ale raczej Omer Basza zmuszony swem niepowodzeniem i słabością wojska zaproponował pokój Księciu czarnogórskiemu i przyjął warunki, które tenże przed siedmiu tygodniami podał Porcie. To ultimatum Czarnogóry ma żądać zupełnej amnestyi dla powstańców w Hercegowinie i uznania autonomii gminnej i prowincyonalnej. Prócz tego ma Porta uznać niezawisłość Czernogóry i jej prawo zawijania do portów w Par i Spizzy. Podobnie donoszą także dziennikwi *Allg. Ztg.* z Konstantynopola z 25. z. m.

Najświeższa poczta.

Berlin, 6. października. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, za wnioskiem komisyi przemawiali Reichensperger

Vincke, Osterrath i Simson, a przeciw niemu Waldeck, Greist, Lüning i Hennig. Ministeryum milczało. W końcu Bismark oświadczył się za odroczeniem, rząd chce dać obszerniejsze oświadczenie. Jutro ciąg dalszy.

Schles. Ztg. dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że cesarz rosyjski skazał hr. Zamojskiego na wygnanie za granice cesarstwa.

Turyn, 6. października. Garibaldi miał noc niespokojną.

Medyolan, 6. października. Według dzisiejszej *Perseveranzy* ministrowie Depretis i Sella mają odwołać swoje dymisye w skutek udzielenia amnestyi Garibaldemu; Pepoli jednak nie chce odwołać swego podania o dymisyę.

Izba ma być otwarta 15. listopada.

Belgrad, 6. października. Dzisiejszego poranku zaczęto rozbierać barykady. Usposobienie ludu jest wzburzone. Firman będzie odczytany po południu. Zeszłej nocy pierwszy transport wygnanych Turków, około 600 osób, udał się z twierdzy parowcem do Widdinu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. października.

Hotel europejski: PP. Pogłodowski Józef, z Krakowa. — Malczewski Jul., ze Skwarzawy. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni. — Rojowski Konst., z Cieszanowa. — Abgarowicz Teod., z Brachowa. — Falkowski Mich., z Wytryłowa. — Czihak Teod., pułkownik mołd., z Mołdawii. — Sermak Józ., adwokat kraj., z Przemyśla. — Tchórznicki Jul., z Cucyłowiec. — Kołudzki Adam, z Bystrzycy. Czermiński Stan., z Mieczyszczowa. — Łodyński Stan., z Naborzec. — Br. Kolmar Józef, c. k. porucznik, z Łancuta. — Młodecki Kaz., z Brodów.

Hotel angielski: Tchórznicki Med., z Dąbrówki. — Br. Buol, z Wiednia. Peszyński Tad., z Kobylan Younga Wład., z Trzciniec.

Zajazd Kuhna: Hr Kicki Kaj., z Rzyczki. — Zarewicz J., z Żółtaniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. października.

PP. Łucki Adam, do Saro. — Gross Hen., do Krościenka. — Zalewski Stan, do Krakowa. Jaczewski Piotr, do Przemyśla. — Baroni Józef, ze Słowity. — Sax Leon, do Czernorudy. Terosiewicz Fr., do Hołhoczy. Zachariasiewicz Mik., do Lipowiec. Pietrowicz Ksaw., do Wołostkowa. Liscou Alb., król. saski porucznik i Dziembowski Max., król. saski kapitan, do Drezna. — Hr Amadaj Rud., c. k. szef kr. j., do Czerniowiec.

Dziś w teatrze niem.: **„Der lange Israel"**, dramat ze śpiewami w 4ch oddziałach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. października 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''	°				
6. god. zrana	329.84	+ 6.1	83.9	północny	sł.	pogoda
2. god. po poł.	329.84	+ 10.1	62.2	półn.-wsch.	„	„
10. god. wiecz.	330.11	+ 6.8	70.1	północny	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 7. października.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	87	5	94
Dukat cesarski	„ „	5	88	5	96
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	18	10	35
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	95	1	97
Talar pruski	„ „	1	85	1	87
Pelski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	5	80	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84		84	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	70	72	43
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	88	83	60
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	227	—	228	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 7 października

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.45. Metaliki po 5% za 100 zł. 72.10 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 799. Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 223.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł.

Wexlowy. Za 100 zł. połodniowo niemieckiej waluty —. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 124 —. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.94. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 123.50

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześciańskiej we Lwowie od dnia 1. października 1862.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

(1 funt wiedeński za krajcary w walucie austryackiej.)

Nazwisko	Miejsce	Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy	Uwaga.
Frankowska Joanna	Cela nr. 1 (W jatkach murowanych na krakowskiem)	30	22	22	26	18	22	22	20	22	18	19	19	19	19	20	19	
Żelichowski Jan	„ 2	28	22	22	18	18	22	20	22	19	18	18	18	18	18	18	18	
Motylewski Franciszek	„ 3	30	22	22	25	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Sidorowicz Stanisław	„ 4	35	24	24	30	20	24	24	24	21	21	22	21	21	21	22	21	
Kohmann Antoni (syn)	„ 6	35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	20	20	21	20	
Solska Józefa	„ 8	35	24	24	30	21	24	24	24	21	20	22	20	20	20	22	20	
Hachlewska Apolonia	„ 9	26	22	22	20	16	22	20	22	20	20	20	20	20	20	20	20	
Zaworska Agnieszka	„ 10	28	22	22	18	18	22	20	22	19	18	18	18	18	18	18	18	
Kohmann Antoni (ojciec)	„ 11	30	24	24	30	21	24	24	24	22	21	20	20	21	22	22	21	
Łępicki Maciej	„ 12	30	24	23	20	20	22	22	23	20	20	20	20	20	20	20	20	
Motylewski Wojciech	„ 13	30	22	22	25	19	23	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Mokrzycki Jędrzej	„ 14	25	23	23	20	20	22	22	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Michoński Franciszek	„ 15	30	22	22	30	19	22	21	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Jakubiczka Piotr	„ 16	30	22	23	30	19	23	23	23	20	19	19	19	19	20	20	19	
Frankowska Anna	„ 2 (W jatk. na halick.)	28	23	23	20	20	23	23	24	20	19	19	19	19	20	19	19	
Motylewski Klemens	„ 3	28	22	22	21	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Pordes Józef	„ 5	26	20	21	18	17	21	21	21	18	17	17	17	17	18	17	17	
Kinzler Antoni	„ 6	26	22	22	22	18	22	20	20	20	18	18	18	18	18	18	18	
Rożniatowicz Kazimierz	„ 9	26	22	22	24	18	22	22	22	20	20	18	18	20	20	20	20	
Gołębski Antoni	„ 2 (przy jatk. krakows)	30	22	22	20	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Kugel Leiser	„ 3	30	22	22	.	20	22	22	22	20	18	19	18	18	19	18	18	
Niewiadomski Walenty	„ 11 (ulica strz.)	30	22	22	30	22	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Ostrowicz Amalia	„ 21	28	22	22	19	18	22	22	22	19	18	18	18	18	18	18	18	
Gurski Józef	„ 22	30	22	22	30	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Schrenzel Mozes	„ 4 (pod nr. 595¾)	28	21	21	21	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18	18	
Mokrzycki Karol	„ 6	35	23	23	30	20	24	24	24	22	20	20	20	20	20	20	20	
Danielski Franciszek	„ 7	30	22	22	30	19	22	22	22	20	19	19	19	19	[illegible]	[illegible]	19	
Schrenzel Feiwel	„ 13	28	22	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Blasberg Dawid Majer	„ 12	30	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	18	
Eichler Majer	„ 14	28	21	21	21	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18	18	
Romanowska Marya	„ 5	35	23	23	30	20	22	22	23	20	20	20	20	20	20	20	20	
Lipanowicz Jakób	„ 8	30	22	22	.	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Pordes Berl	„ 16	25	22	22	18	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Kugel Chaim Berl	„ 19	28	22	22	18	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Schrenzel Feiwel	„ 9 (na Chorążcz.)	28	22	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Teteles Hersz	„ 10	28	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	18	
Tafel Boruch Majer	„ 17	28	22	22	.	18	23	23	23	21	18	18	19	19	19	19	18	
Hartel Jacob Hersch	15 koło św. Anny	25	20	21	18	17	20	21	20	19	17	17	17	17	17	17	17	
Pordes Berl	20 „ „ Antoniego	25	20	21	18	17	20	21	20	19	17	17	17	17	17	17	17	
Schweizer Malke	18 pod l. 595¾.	28	22	22	18	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Pordes Berl	1 na Chorąszczyznie.	25	21	21	17	17	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18	18	

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, dnia 2. października 1862.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.